

W niedzielę zapewniał, że Miralem Pjanic nie odejdzie, jeśli ktoś nie zapłaci całej klauzuli. Dziś, choć nie znamy warunków ewentualnego transferu, prezydent Romy nie zaprzeczył pogłoskom o sprzedaży Bośniaka. Przed południem pojawił się w kancelarii prawnej Tonucci, gdzie rozmawiano o stadionie. Pallotta udzielił krótkich wypowiedzi dla zgromadzonych dziennikarzy.

Sprzedaż Pjanica do Juventusu jest dopięta?

- Oczywiście nie słuchacie tego, co powiedziałem wczoraj. Zejdźcie mi z drogi, zatrzymajcie się, jak powiedziałem wam wczoraj, nie dajecie mi żyć. Przepraszam, że jestem zły, ale dajcie mi oddech, przynajmniej pięć wolnych minut w miejscach, do których chodzę.

Jesteśmy zmuszeni za tobą chodzić, bo przyjeżdżasz dwa razy w roku.

- Tak, przyjeżdżam dwa razy w roku z powodu tego co robicie, to jest powód, dla którego przyjeżdżam tak rzadko, chodźcie za mną cały czas.

Kiedy wrócisz do Rzymu?

- Przyjadę na miesiąc we wrześniu, zobaczymy czy będziecie chodzić za mną każdego dnia.

Autor: abruzzo